

Ewolucja rosyjskiej polityki historycznej

Marcin Kaczmarek, Jadwiga Rogoża

Od jesieni 2009 roku w rosyjskiej polityce historycznej można zaobserwować wyraźną korektę, której najważniejszymi przejawami jest rezygnacja z apologii Stalina i jego polityki oraz z konfrontacyjnego wobec Europy Wschodniej i Zachodu charakteru interpretacji historii ZSRR. Wyrazem tej zmiany są wypowiedzi najważniejszych polityków rosyjskich, kampania w mediach oraz przebieg obchodów rocznic historycznych (mordu katyńskiego 7 kwietnia oraz zwycięstwa w II wojnie światowej 9 maja). Szczególną rolę odegrał obszerny wywiad o charakterze programowym, udzielony przez prezydenta Dmitrija Miedwiediewa dziennikowi *Izwestia* 7 maja, w przeddzień obchodów rocznicy zwycięstwa. Równocześnie powyższe działania dowodzą, iż mimo zmian podstawą rosyjskiej polityki historycznej nadal pozostaje teza o fundamentalnej roli ZSRR w zapewnieniu bezpieczeństwa w Europie.

Obserwowana korekta obliczona jest na stworzenie wizerunku konstruktywnej Rosji, który wspierałby jej aspiracje do odgrywania większej roli w Europie (zwłaszcza w dziedzinie bezpieczeństwa) i ułatwiałby realizację celów politycznych i ekonomicznych. Ma to jednocześnie dostarczyć argumentów tym elitom politycznym w krajach UE, które optują za zacieśnianiem przez Unię współpracy z Federacją Rosyjską jako konstruktywnym partnerem.

Polityka historyczna Rosji: korekta i kontynuacja

Najistotniejszą zmianą w polityce historycznej Rosji, obserwowaną od jesieni 2009 roku jest **destalinizacja retoryki historycznej**. Najważniejsi przedstawiciele rosyjskiej elity władzy wielokrotnie potępił stalinowskie represje oraz wycofali się z uznawania zasług Stalina w zwycięstwie w II wojnie światowej. Najaktywniejszym promotorem „nowego” kursu jest prezydent Miedwiediew, jednak spójny przekaz pochodzący z całej elity władzy potwierdza, iż zmiana nie ma charakteru incydentalnego.

Najbardziej jednoznaczne potępienie represji stalinowskich wyrażane było przez prezydenta Miedwiediewa, po raz pierwszy przy okazji Dnia Pamięci Ofiar Represji Politycznych 30 października 2009 roku. Później prezydent kilkakrotnie podtrzymywał swoje stanowisko, m.in. w Krakowie podczas uroczystości pogrzebowych 18 kwietnia oraz w wywiadzie udzielonym dziennikowi *Izwestia* 7 maja. Miedwiediew stwierdził ponadto, że stalinowskie represje wobec radzieckiej kadry dowódczej osłabiły potencjał obronny ZSRR w starciu z Hitlerem. Politykę represji stalinowskich potępił premier Władimir Putin w czasie uroczystości w Katyniu 7 kwietnia, a także liczni rosyjscy politycy i przedstawiciele Patriarchatu. Władze zablokowały próby eksponowania wizerunku Stalina w czasie obchodów rocznicy zwycięstwa w Moskwie. Od krytyki Stalina odcinają się obecnie jedynie rosyjscy komuniści, a także radykalne środowiska lewackie o marginalnym zasięgu.

Kolejną zmianą obserwowaną w polityce historycznej jest **zniuanowanie oceny spuścizny radzieckiej** – dochodzi obecnie do oddzielenia roli Związku Radzieckiego w czasie wojny (która jest gloryfikowana) od oceny jego systemu politycznego oraz udziału w kreowaniu ładu powojennego, które uznawane są za niejednoznacznie lub poddawane otwartej krytyce. W wywiadzie dla dziennika *Izwestia* prezydent Miedwiediew przyznał, iż po wojnie polityka ZSRR w Europie Środkowej nie była chlubna. Uznał przy tym, iż ZSRR był państwem totalitarnym, nie sprzyjającym rozwojowi społecznemu, którego upadek spowodowany był przede wszystkim jego nieefektywnością. Prezydent przyznał też, że polityka władz ZSRR wobec zbrodni katyńskiej była przykładem fałszowania historii.

Kolejną istotną korektą jest **rezygnacja z wykorzystywania retoryki historycznej do konfrontacji** z Zachodem oraz państwami Europy Wschodniej. Rosja ograniczyła krytykę „prób rehabilitacji faszyzmu” zwyczajowo adresowaną do państw bałtyckich i Ukrainy. W zamian akcentowana jest konieczność współpracy na wzór współdziałania aliantów w czasie II wojny światowej. Wspólny udział w wielkim zwycięstwie narodów ZSRR oraz aliantów podkreślał m.in. prezydent Miedwiediew w wywiadzie dla gazety *Izwestia*, a symbolicznym dopełnieniem tej tezy stał się udział – po raz pierwszy w historii – żołnierzy z państw sojuszniczych w defiladzie na placu Czerwonym 9 maja.

Mimo obserwowanej korekty, niezmienny pozostaje kluczowy element rosyjskiej retoryki historycznej – **rola Związku Radzieckiego w II wojnie światowej** jako kraju, który uratował Europę przed nazizmem. Strona rosyjska nie dopuszcza w tej kwestii żadnej dyskusji. Jednocześnie, akcentując „wyzwoleńczą” i „stabilizującą” rolę ZSRR podczas wojny, rosyjskie władze tworzą paralele między ówczesną a dzisiejszą sytuacją w Europie, podkreślając znaczenie Rosji dla bezpieczeństwa europejskiego.

Cele polityki historycznej

Korekta rosyjskiej polityki historycznej dokonywana jest przede wszystkim z myślą o skuteczniejszej realizacji interesów Rosji za granicą. Moskwa usiłuje stworzyć taki swój **wizerunek, który zostanie zaakceptowany przez kraje europejskie** i ułatwi tym samym realizację celów politycznych i gospodarczych w Europie. Nacisk na pozytywną rolę ZSRR w II wojnie światowej ma legitymizować dzisiejsze aspiracje Moskwy do odgrywania większej roli w bezpieczeństwie europejskim (m.in. uzasadniać konieczność reformy dotychczasowej architektury bezpieczeństwa, która uwzględniałaby uprzywilejowane miejsce Rosji). Oczyszczanie tego wizerunku z kontrowersyjnych elementów, które nie mogły znaleźć poparcia u zachodnich partnerów i miały charakter konfrontacyjny (gloryfikacja Stalina, obrona paktu Ribbentrop–Mołotow), ma wzmocnić wiarygodność Rosji na arenie międzynarodowej i siłę jej argumentów.

Postawa Moskwy ma jednocześnie na celu dostarczenie argumentów tym elitom politycznym w krajach UE, które optują za zacieśnianiem przez Unię współpracy z Rosją. „Nowa” polityka historyczna ma stanowić symboliczne uzupełnienie pozytywnych działań, podejmowanych przez Rosję w ostatnich miesiącach wobec tych krajów, z którymi relacje były dotychczas napięte (wstępne porozumienie z Norwegią o granicy morskiej, poprawa relacji z Polską).

Polityka historyczna niezmiennie pozostaje narzędziem stosowanym przez Rosję do utrzymania wpływów na obszarze poradzieckim, zarówno wobec krajów Europy Wschodniej, jak i Kaukazu Południowego. O ile jednak wcześniej w relacjach tych dominowały akcenty

konfrontacyjne (Moskwa oskarżała m.in. Ukrainę i Gruzję o fałszowanie historii ZSRR), o tyle obecnie polityka ta podkreśla pozytywne dziedzictwo historyczne. Zwycięstwo w II wojnie światowej jest przedstawiane jako efekt wspólnego wysiłku narodów radzieckich, służąc tym samym **wzmacnianiu i utrzymaniu tożsamościowej wspólnoty obszaru poradzieckiego** oraz uzyskania akceptacji dla przywódczej roli Rosji.

Jadwiga Rogoża, Marcin Kaczmarek